

JAN FLASZA

KRĄG MŁODYCH MIŁOŚNIKÓW STAREJ BOCHNI

BOCHNIA TO MIASTO WYMARZONE DLA TAKIEJ DZIAŁALNOŚCI

Bochnia, o której pierwsza wzmianka źródłowa pochodzi z 1198 r., założona jako miasto na prawie magdeburskim przez księcia krakowskiego i sandomierskiego Bolesława V zwanego Wstydlwym w 1253 r., należy do najstarszych ośrodków miejskich w Małopolsce. Jest przykładem unikalnego, średniowiecznego miasta historycznego o charakterze górniczym. Ma swój niepowtarzalny klimat i specyfikę. Fakty te, podobnie jak bogate tradycje kulturalne i doświadczenia regionalistyczne, są znakomitymi przesłankami zorganizowania, właśnie tu, Kręgu Młodych Miłośników Starej Bochni. Z całą pewnością niezwykle pomocne okazały się pod tym względem doświadczenia krakowskie i inspiracja Franciszka Dębskiego - założyciela i wieloletniego opiekuna Kręgu Młodych Miłośników Starego Krakowa oraz obecnej przewodniczącej, Aldony Garbacz. Kraków jest zresztą siedzibą Bractwa Miłośników Starych Miast, skupiającego poszczególne Kręgi, działające w miastach historycznych na terenie całej Polski, m. in. w Bieczu, Bydgoszczy, Gdańsku, Kielcach, Lublinie, Opolu, Poznaniu, Przemyślu, Sandomierzu, Szczecinie, Toruniu, Warszawie, Wieliczce, Wrocławiu. Bractwo wydaje ciekawe pismo „Corona Muralis”.

25-28 sierpnia 2000 r. odbył się w Krakowie i Wieliczce VI Krajowy Zjazd Młodych Miłośników Starych Miast, także z udziałem przedstawicieli Kręgu Młodych Miłośników Starej Bochni.

W MUZEUM I BIBLIOTECE POD PATRONATEM BURMISTRZA

Zawiązał się on 17 grudnia 1999 roku z inicjatywy Muzeum im. Stanisława Fischera oraz Powiatowej i Miejskiej Biblioteki Publicznej im. Jana Wiktora i działa obecnie pod opieką obu instytucji. Takie połączenie okazało się znakomite. Muzeum gromadzi bowiem materialne świadectwa przeszłości i ma spore doświadczenie w prowadzeniu rozmaitych form pracy edukacyjnej z młodzieżą, biblioteka zaś posiada bogate zbiory piśmiennictwa dotyczącego przeszłości Bochni. Obie samorządowe instytucje kultury dokumentują systematycznie oraz przechowują dawne i nowsze publikacje z tego zakresu.

Krąg działa pod patronatem burmistrza miasta Bochni Wojciecha Cholewy, bezpośrednią opiekę sprawują nad nim: z ramienia Muzeum niżej podpisany a Biblioteki – bibliotekarka wypożyczalni dla dorosłych, mgr historii Cecylia Kuta. Krąg Młodych Miłośników Starej Bochni skupia grono około trzydziestu uczniów bocheńskich szkół średnich (I Liceum Ogólnokształcącego im. Króla Kazimierza Wielkiego, II Liceum Ogólnokształcącego, Zespołu Szkół Ekonomicznych; są też studenci), w szczególny sposób zainteresowanych przeszłością swojego miasta, pragnących poznać i odkryć na nowo najciekawsze i zarazem nieznanne zabytki historyczne, na ogół niedostępne dla zwiedzających. Przez poznawanie historii miasta i własnego regionu, bezpośredni kontakt z zabytkami i innymi źródłami historycznymi, łatwiej jest młodym ludziom zrozumieć procesy i zjawiska z przeszłości. Historia staje się wtedy o wiele ciekawsza i bardziej zrozumiała, szczególnie dla tych, którzy uczyli się jej dotąd z konieczności. Być może z grona tego wyrosną przyszli historycy, historycy sztuki, archeolodzy, etnografowie, architekci, przewodnicy – kontynuatorzy pracy regionalistycznej w tym mieście. Z pewnością już teraz są w Kręgu ci, którzy najzwyczajniej lubią poznawać zabytki i w ten sposób, łącząc przyjemne z pożytecznym, dobrze wykorzystują wolny czas. Pod tym względem pierwszy rok działalności Kręgu okazał się wyjątkowo udany.

KOPALNIA SOLI ZUPEŁNIE NIEZNANA

Nie bez powodu, a więc głębokiego historycznego uzasadnienia, pierwsze robocze zajęcia Kręgu Młodych Miłośników Starej Bochni przeprowadzono w najstarszym i zarazem najcenniejszym obiekcie zabytkowym Bochni, jakim jest Kopalnia Soli – od 26 września 2000 r. mająca status

prezydenckiego Pomnika Historii. To przecież kopalnia dała początek Bochni jako miastu i zapewniła jej pomyślny, wielowiekowy rozwój.

Za zgodą komisarza Przedsiębiorstwa Państwowego Kopalnia Soli Bochnia kilkunastoosobowa grupa, pod przewodnictwem górników Mirosława Malacy i Tomasza Steindla, mogła odbyć pasjonującą wyprawę do wyrobisk nie udostępnianych na co dzień turystom, m. in. w rejon Stanetti - Kalwaria. Jest to świat niezwykle, pozwalający zanurzyć się w przeszłość i zobaczyć kopalnię sprzed co najmniej dwóch stuleci, jej naturalny urok, dawne techniki urabiania złoża i zagadnienia transportu urobku w wyrobiskach i na powierzchni. Zwiedzenie tej części kopalni daje ponadto wyjątkową sposobność zapoznania się ze specyfiką bocheńskiego złoża solnego.

Zaproszenie na to niezwykle spotkanie zawierało następującą treść: *„Serdecznie zapraszamy członków i sympatyków Kręgu Młodych Miłośników Starej Bochni na pierwsze, robocze zajęcia. Otóż, jeśli zechcecie przyjść na nie w piątek, 18 lutego 2000 r., będziecie mieć wprost niepowtarzalną szansę obejrzenia kopalni soli, jakiej nie znacie, a zatem okazję dotarcia do zabytkowych, atrakcyjnych wyrobisk kopalni soli, w ogóle nie udostępnianych turystom. Potrzebne Wam będą tylko: typowo turystyczny strój i mocne obuwie, ewentualnie aparat fotograficzny i notatnik.*

Spotkamy się o godzinie 16. na ulicy Solnej przed najstarszym, czynnym szybem solnym w Europie „Sutoris” – zgłębnym wedle wszelkiego prawdopodobieństwa około 1248 roku. Zjedziemy do podziemi, nie jak kiedyś za pomocą liny z łyka lipowego lub konopnej, ze szlagami, z których przed wiekami niejeden wypadł w czeluść otworu szybowego, lecz całkiem bezpieczną i wygodną windą, napędzaną maszyną elektryczną Siemens z 1916 r. Później zaś zacznie się przygoda...

‘Na świat’ wyjedziemy około godziny 19. 30”.

ZAGLĄDANIE DO METRYK MIASTA

Kolejne interesujące miejsce, które poznali miłośnicy starej Bochni, to bocheński oddział Archiwum Państwowego w Krakowie z cennym zespołem archiwaliów, obrazujących dzieje miasta na przestrzeni od XV do XX wieku. Zapoznano się także z interesującymi dziejami budynku, w którym mieszczą się zbiory archiwalne: eklektycznej willi, wzniesionej w 1895 r. według projektu Teodora Talowskiego (1857–1910). Należy ona do najciekawszych realizacji tego wybitnego architekta, prekursora neoromantyzmu w architekturze polskiej.

NA STRYCHU I W PIWNICACH MUZEUM

Nietypowy charakter miało zwiedzanie Muzeum im. Stanisława Fischera. Na ogół zwiedzający poznają stałe ekspozycje muzealne i organizowane przez tę instytucję wystawy czasowe, dość często prezentujące rozmaite aspekty przeszłości Bochni. Tym razem dotarto do miejsc niedostępnych turyście, za to niezmiernie atrakcyjnych fragmentów podominikańskiego gmachu, w którym od 1959 roku mieści się Muzeum – czyli do przepięknych piwnic i na imponujący rozmiarami oraz konstrukcją więźby dachowej strych.

STAROŚWIECKI MECHANIZM ZEGARA MAGISTRACKIEGO

Dzięki życzliwości burmistrza miasta młodzi miłośnicy starej Bochni mogli zapoznać się z dziewiętnastowiecznym mechanizmem zegara magistrackiego, zainstalowanego na strychu budynku Urzędu Miejskiego i odmierzającego do dziś czas bochnianom. Dowiedzieli się również sporo o historii „nowego ratusza” – siedziby władz samorządowych Bochni, wzniesionej w 1887 roku przy ulicy Kazimierza Wielkiego (stary ratusz na Rynku rozebrali w 1794 r. Austriacy).

„REKONSTRUKCJA” DZIEJÓW RYNKU

W maju u stóp pomnika króla Kazimierza Wielkiego dłuta Walerego Gadomskiego, wzniesionego w 1871 r. przez społeczeństwo miasta Bochni a w ostatnim czasie gruntownie odrestaurowanego, odtwarzano dzieje rynku bocheńskiego – historię kształtowania się placu, dawnej zabudowy (ratusz, waga miejska, miejsca kaźni: kabat, pręgierz, szubienice, stopy, kamienice mieszczańskie, szyby solne zgłębiane na rynku!) i istniejących dziś obiektów architektonicznych, dziejących się tu przez wieki rozmaitych wydarzeń, itp.

WIDOKI NA MIASTO Z WIEŻY BAZYLIKI

Jedno ze spotkań Kręgu Młodych Miłośników Starej Bochni poświęcono bazylice św. Mikołaja, zwiedzając nie tylko jej wnętrze, lecz również strych kościelny. Pokonano trudy dotarcia na kościelną wieżę, by stamtąd podziwiać rozległą panoramę miasta. Sama świątynia stanowi syntezę reli-

gijności wielu pokoleń bochnian. W jej wnętrzu znajduje się nie tylko barokowo-rokokowe wyposażenie rodzime, pochodzące głównie z warsztatu snycerza Piotra Korneckiego z Gdowa, ale również z dawnych bocheńskich klasztorów – dominikanów i bernardynów. W kaplicy św. Kingi podziwiać można polichromię i inne elementy wystroju wnętrza zaprojektowane przez Jana Matejkę. Nad wejściem do kaplicy Matki Bożej bocheńskiej z cudownym obrazem, koronowanym w 1934 r., znajduje się najstarsze w Polsce (1769 r.) malowidło ściennie przedstawiające legendę o cudownym pierścieniu św. Kingi, związaną z odkryciem w Bochni w połowie XIII w. soli kamiennej.

W ALTANIE OGRODU SALINARNEGO, Z WIDOKIEM NA ZAMEK

Pełniejsze poznanie górniczego charakteru Bochni umożliwiło niewątpliwie spotkanie poświęcone ogrodowi salinarnemu – popularnie i nie bez pewnej racji nazywanego w Bochni plantami salinarnymi. Poznano na miejscu, ale z pomocą starych planów przedstawiających tereny i budynki należące kiedyś do kopalni (XVIII – XIX w.), frapującą historię miejsca związanego od XIII wieku z wydobywaniem, składowaniem i sprzedażą soli, ciekawą genezę założenia parkowego (projekt ogrodnika salinarnego Carla Bauera z 1868 r.) i znajdujących się przy nim budynków, między innymi jedynie fragmentarycznie zachowanego i gruntownie przebudowanego zamku żupnego – od XIV w. siedziby podżupków bocheńskich, związanego z pobytami królów polskich, m. in. Kazimierza Wielkiego, Władysława Jagiełły, Zygmunta I z Boną, Zygmunta Augusta i Stefana Batorego.

ZADUSZKOWY SPACER PO BOCHEŃSKIEJ NEKROPOLII

W listopadzie poznawano ponad dwustuletnie dzieje Cmentarza Komunalnego w Bochni przy ulicy Orackiej, znajdujące się tam najstarsze i najciekawsze nagrobki, interesujące epitafia a także biografie zasłużonych bochnian na nim spoczywających – odbywając spacer po cmentarzu z Janiną Kęsek i Janem Flaszą – autorami książki *Cmentarze bocheńskie. Przewodnik historyczny*. Warto zaznaczyć, iż cmentarz bocheński, założony w 1787 r., należy do najstarszych pozakościelnych cmentarzy na ziemiach polskich i odznacza się wybitnymi walorami krajobrazowymi.

O przeszłości miasta mówią nie tylko indywidualne mogiły, lecz również groby zbiorowe: ofiar Rabacji z 1846 r., górników – ofiar pożaru w kopalni soli, który wybuchł 30 grudnia 1875 r., kwatera ewangelicka (pochowani w niej zostali protestanci, którzy przybyli do Bochni w ramach tzw. kolonizacji józefińskiej), kwatera wojskowa z okresu I wojny światowej, kwatera żołnierzy radzieckich założona w 1948 r., kwatera ofiar terroru hitlerowskiego 1939–1945.

ŚLADEM BIECKICH KATÓW

21 października 2000 roku odbyła się wycieczka do Biecza, gdzie przy tamtejszym Muzeum Regionalnym także istnieje Krąg Młodych Miłośników Starego Biecza. Bochnianie zostali oprowadzeni przez swoich bieckich rówieśników po najciekawszych zabytkach tej miejscowości. Zwiedzono ekspozycje muzealne (w bieckiej baszcie natrafiono na nieznaną, osiemnastowieczną kopię obrazu Matki Bożej Bocheńskiej), ponadto kolegiatę, rynek z imponującą wieżą ratuszową, budynek dawnego szpitala św. Jadwigi, klasztor OO. Reformatów. W nieodległym czasie planowana jest Bochni rewizyta Kręgu Młodych Miłośników Starego Biecza.

PLANY ZAJĘĆ KRĘGU NA ROK 2001 SĄ RÓWNIE INTERESUJĄCE

W planach działalności Kręgu Młodych Miłośników Starej Bochni są między innymi takie tematy, jak: *Bocheńskie Madonny* – wycieczka do sanktuariów, kapliczek i figur przydrożnych na terenie miasta; *Jak Bochnia stawiała się miastem* – wycieczka historyczna prastarym szlakiem bursztynowo-solnym z Chełmu do Bochni, połączona ze zwiedzaniem Grodziska, kościoła parafialnego św. Jana Chrzciciela, Muzeum im. Stróżów Bożego Grobu oraz cmentarza parafialnego w Chełmie, pozostałości wczesnośredniowiecznego grodziska a także kościoła pw. Narodzenia Najświętszej Marii Panny z 1340 r. i cmentarza parafialnego w Łapczycy; *Punkty widokowe Bochni* – Krzęczków, Uzbornia, Kolanów, Solna Góra.

Planowany jest również konkurs *Jaką Bochnię chcę pokazać innym, czyli mój własny po niej przewodnik*. Najlepsze, nagrodzone opracowania, obejmujące do dziesięciu stron maszynopisu oraz ilustracje (fotografie lub rysunki), zostaną opublikowane na łamach „Miesięcznika Obywatelskiego – Kronika Bocheńska”.